I Czwartek Wielkiego Postu

Tekst Ewangelii (*Mt* 7,7-12): Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Gdy którego z was syn prosi o chleb, czy jest taki, który poda mu kamień? Albo gdy prosi o rybę, czy poda mu węża? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą. Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie! Albowiem na tym polega Prawo i Prorocy.

«Albowiem ka?dy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje»

Rev. D. Joaquim MESEGUER García
(Rubí, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Jezus mówi nam o potrzebie i sile modlitwy. Nie da się zrozumieć życia chrześcijańskiego bez relacji z Bogiem, a w tej relacji modlitwa zajmuje centralne miejsce. Podczas gdy żyjemy na tym świecie, my, chrześcijanie podążamy pielgrzymim szlakiem, a modlitwa zbliża nas do Boga, otwiera nam bramy Jego ogromnej miłości i daje nam przedsmak niebiańskich rozkoszy. Dlatego też chrześcijańskie życie to ciągła prośba i poszukiwanie: «Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie, pukajcie, a otworzą wam» (Mt 7,7), mówi nam Jezus.

Jednocześnie, modlitwa przemienia sprawia, że nasze kamienne serce mięknie: «Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą.» (Mt 7,11). Najlepsze podsumowanie tego, o co możemy prosić Boga znajduje się w modlitwie Ojcze Nasz: « Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie. » (cf. Mt 6,10). Podczas modlitwy zatem nie możemy prosić o byle co, ale o to, co jest naprawdę dobre. Nikt nie życzy sobie niczego złego, dlatego nie możemy w modlitwie prosić o nic złego dla innych.

Niektórzy narzekają, że Bóg ich nie wysłuchuje, bo nie widzą natychmiastowych efektów albo sądzą, że Bóg ich nie kocha. W takim przypadku, warto przywołać pewną radę św. Hieronima: «Jeśli ten, który prosi, otrzymuje, jeśli szukający znajduje, a kołaczącemu otworzą, wobec tego, komu nie dano, kto nie znalazł, komu nie otworzono, jasną jest rzeczą, że w sposób niewłaściwy prosił, szukał i pukał"». Prośmy więc w pierwszej kolejności, żeby Bóg uczynił nasze serce dobrym na wzór Jezusa Chrystusa.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Przestrzeganie Wielkiego Postu: wymazanie w tych świętych dniach zaniedbań z innych momentów, oddając się modlitwie, żalu serca, ofiarując Bogu coś z własnej woli, aby uszczęśliwić Ducha Świętego» (św. Benedykt)

- «Bez nieba ziemska władza jest zawsze niejednoznaczna i słaba. Tylko władza poddana kryteriom i osądowi niebios, czyli Boga, może być władzą dobra» (Benedykt XVI)

- «Serce zdecydowane na takie nawrócenie uczy się modlitwy w wierze. Wiara jest synowskim przylgnięciem do Boga, ponad tym, co czujemy i pojmujemy. Stała się ona możliwa, ponieważ umiłowany Syn otwiera nam przystęp do Ojca. Może żądać od nas, abyśmy “szukali” i “pukali”, gdyż On sam jest bramą i drogą» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2609)